GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń, redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.257

Piątek Piotra m.
Sobota Katarzyny p.
Niedziela 2, po Wielk.

Dziś wschód słońca o godz.	4.11	zach	18.54
Jutro „ „ .	4. 9	„	18.56
Dziś „ księżyca „	2,54	„	17, 3

Nr. 50 | Wąbrzeźno, sobota 30 kwietnia 1927 r. | Rok VII



Na uroczystość Ingresu
Jego Eminencji Najprzewielebniejszego
Księdza Biskupa Chełmińskiego

Dr. Stanisława Wojciecha Okoniewskiego

Rok minął od onego uroczystego dnia, gdy z rozkazu Ojca św. odbyła się w katedrze pelplińskiej konsekracja Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Dr. Stanisława Wojciecha Okoniewskiego na Biskupa Koadjutora Chełmińskiego.

JE. Biskup Koadjutor z wielkim zapałem i niestrudzoną gorliwością podjął pracę apostolską.

W krótkim czasie zwiedził liczne parafje, owacyjnie witany i z żalem żegnany. Swoją dobrocią i szczerą życzliwością podbijał sobie dusze i zjednywał serca kleru i ludu.

Niedługo był Koadjutorem, bo Bóg niespodzianie odwołał śp. Najprzew. K. Biskupa Augustyna do siebie 4 października 1926. Z tą chwilą przejął J. E. Najprz. Ks. Biskup Stanisław Wojciech całe rządy diecezji, wziął na siebie cały ciężar ogromnej odpowiedzialności.

Pomnożyły się z tą chwilą Jego kłopoty i troski, wzrosły potężnie Jego zadania i prace, które Go nie przerażają, lecz bodźcem są do tem większego napięcia wszystkich sił. Radośnie i wesoło olbrzymie podejmuje prace — i z olbrzymim nakładem sił je niestrudzenie wykonuje.

Dobitnie zaznacza się działalność Jego Eks. N. K. Biskupa w dziedzinie kościelnej i społecznej.



Kler otrzymuje zachętę i podnietę do podejmowania nowych wysiłków i starań na terenie kościelnym i pozakościelnym, aby ducha katolickiego w naszem społeczeństwie rozwijać i pogłębiać. Lud nasz podczas wizytacyj otrzymuje serdeczne, ojcowskie słowa pociechy i zachęty, Młodzież doznaje czułej, troskliwej opieki. Hojną, otwartą ręką rzuca Najprzewielebniejszy Ks. Biskup dobre, zdrowe ziarno. Czy padnie podle drogi, czy na skalistą padnie glebę, czy między ciernie? — Jest zapewne stosunki u wielu wytworzyły skamieniałość gleby duchowej, niestety namnożyło się chwastów i cierni.

Uciążliwsza dziś praca, — lecz kler diecezjalny gorliwie pracuje nad spulchnieniem i oczyszczeniem gleby. Toteż obszary ziemi urodzajnej ztale się zwiększają, i zarysowują się widoki pięknego żniwa. Charakter ludności pomorskiej jest małozapalny, mocno konserwatywny nie zapala się łatwo, postępuje powoli lecz twardy jest i nieustępliwy, gdy nabierze przekonania i zaufania, gdy wejdzie na drogę którą jako dobrą uznaje, niełatwo zbacza. Najprzewielebniejszy nasz Arcypasterz umiał zdobyć zaufanie i miłość dlatego też liczyć może na to, że posłuch znajdzie chętny, że kler i lud pójdzie za Nim i przy Nim stać będzie niezłomny i nieustraszony.

Wprawdzie dziś na Pomorzu znaczny jest procent katolików przychodnich, których charakter jest odmienny od Pomorskiego, lecz także u przeważnej liczby tychże Najprz. Ks. Biskup znajdzie dobrą wolę, szczere chęci i szczery zapał dla sprawy Bożej.

Wprawdzie nasiał nieprzyjaciel kąkolu między pszenicę, lecz niezdoła kąkol przytłumić pszenicy a przydusza słabe tylko i schorowane roślinki Żywimy nadzieję, że pozostałe zdrowe rośliny tem bujniejszy wydadzą plon. Mamy to przekonanie, że nasz Najprzew. Arcypasterz łatwo zżyje się z diecezją, że uwzględniając charakter ludności zdobędzie pełne zaufanie i serdeczne przywiązanie, że wywrze potężny wpływ na lud Wielką w pracy duszpasterskiej są przeszkodą nieszczęsne walki partyjne, które dewastują glebę dusz i wyjałowiają serca. Najprzewielebniejszy Arcypasterz ojcowskim swym wpływem koić będzie zaognione, rany uśmierzać burze uspakajać wzburzone fale, aby nastał „pokój Chrystusowy w królestwie Chrystusowem" abyśmy odrodzili się w Chrystusie i odnowili, by zgoda i miłość zapanowały i nieustannie wzrastały.

Uroczysty ingres do katedry ma symboliczne znaczenie objęcia w posiadanie katedry i diecezji; u nas będzie oznaczał potwierdzenie faktycznego posiadania. Tam w katedrze odbierać będzie Najprzewielebniejszy Ks. Biskup homagium, czy li ślubowanie wierności i posłuszeństwa, które w imieniu swojem, kleru i ludu składać będzie Prześwietna Kapituła i księża, którzy będą mogli brać udział w uroczystości.

Księża zaś, którzy ze względu na obowiązki duszpasterskie w parafjach pozostać muszą, razem z wiernym ludem duchowy brać udział będą w uroczystości i wznosić do Tronu Bożego pokorne błagania, aby obfitość łask zlewać raczył na naszego Arcypasterza, aby wspomagał Go w pracy, pomagał nieść krzyż trosk i obowiązków, osładzał Mu trudy i przykrości. Duchowo złączeni z przedstawicielami kleru i ludu ślubujemy Tobie wierność i posłuszeństwo, miłość i cześć najgłębszą.

My jako owieczki Bożego pastwiska słuchać będziemy głosu Twego, pójdziemy za Tobą jako za swym od Boga postanowionym Pasterzem-Przewodnikiem z pełnem zaufaniem, że nas ostrzeżesz wczas przed grożącemi nam od wilków drapieżnych niebezpieczeństwami, pewni też, że nas bronić będziesz nawet z narażeniem życia Swego. W jedności Chrystusowej i miłości z Tobą złączeni pójdziemy walczyć o królestwo Chrystusowe w nas samych, w rodzinach i społeczeństwie, w życiu jednostek i rodzin, w życiu społecznem i politycznem, aby wszędzie był wielbiony Ojciec Przedwieczny i Syn, którego On nam posłał, w miłości Ducha św., który nas ożywia i uświęca.

Obyś Najdostojniejszy Panie i drogi nam Arcypasterzu długo nam przewodził, długo nas prowadził świetlanym szlakiem ku lepszej przyszłości w czasie i wieczności!

X.

Hołdy najgłębszej czci i życzenia „od multos annos" składa Głos Wąbrzeski ze swymi Czytelnikami i współpracownikami.

Krótkie wiadomości telegraficzne

Gubernator Luizjany ogłosił dekret o wprowadzeniu stanu wyjątkowego oraz polecił zniszczyć znaczną część tamy, znajdującej się w pobliżu Peydras (?), celem spowodowania ujścia wód i obniżenia o 3 stopy poziomu wód na Missisipi.

*

Wylew wiosenny Wołgi przybiera coraz potężniejsze rozmiary. Woda przybiera jak dotychczas w górnym i częściowo środkowym biegu rzeki, przyczem poziom wód podniósł się już do 7 m. ponad stan zwykły. Zalane są całe wsie i miasteczka, m. in. Bijsk.

*

Wysoki od tygodnia stan wody w ujściu Wisły staje się znów groźny z powodu napływowych fal. Zarządzono przerwanie ruchu na Wiśle. Nie wykluczony jest wylew wezbranych wód.

*

Położenie finansowe Meksyku jest tak poważne że polecono zmniejszyć dotychczasowy budżet najmniej o 50 miljonów pesetów i przeprowadzić surową politykę oszczędnościową. Aby podnieść dochody, ma być rządowa własność rolna hipotecznie obciążona lub sprzedana. T. zn. że możliwą jest rzeczą że i własność kościoła katolickiego którą Rząd uważa za znacjonalizowaną będzie sprzedana

*

Niezwykle gwałtowna burza, która szalała wczoraj na wybrzeżu Gdańska, zatopiła w różnych miejscach kilka mniejszych statków. W samym Gdańsku wicher mimo wielkiego natężenia 9 do 10 m. na sekundę nie wyrządził poważniejszych szkód poza zerwaniem dachów z kilku budynków.

*

W związku z wykrytemi przez Rząd Ateńsk. przygotowaniami do zamachu zwolenników bi dyktatora Pangalosa aresztowano, jen. Papaioanu i pułk. Belzamakisa. Aresztowanych odstawiono do więzienia wojskowego, izolując ich zupełnie. Spodziewają się dokonania jeszcze dalszych aresztowań.

*

Prowadzone od dłuższego czasu w Oslo doświadczenia w sprawie wydobywania ropy naftowej bezpośrednio z węgla, doprowadziły do poważnych rezultatów. W związku z tem zamierzone jest uruchomienie wielkich zakładów wydobywania syneptycznej nafty na wybrzeżu norweskim.

*

Rosyjska flota bałtycka rozpoczyna 1 maja, pod komendą Wiktorowa, dłuższą podróż. Ma ona odwiedzić Tallin, Rygę, Kilonję, a także i kilka portów francuskich.

*

W związku z przejęciem przez rząd Włoski służby lotniczej w Albanji uruchomiona zostanie w najbliższych tygodniach stała linja lotnicza Durazzo-Brindisi mająca połączyć wybrzeże włoskie z wybrzeżem albańskiem.

*

Policja śledcza wpadła na trop szeroko rozgałęzionej bandy fałszerzy 5-cio złotówek która grasowała na terenie Wilna, Krakowa i Lwowa. Aresztowano głównego prowodyra fałszerzy Juljana Galfera.

*

W Kownie prawica wywiera nacisk na premjera, aby ogłosił dyktaturę wojskową. W całej Litwie ogłoszono ostry stan oblężenia i zaprowadzono cenzurę pism.

Wojna konkurencyjna dwóch „magów" warszawskich.

Z Warszawy donoszą: Na terenie teatrzyku „Mignon" w W. miały miejsce skandaliczne zajścia.

W plakatach, rozlepionych na mieście, oraz zamieszczonych w dziennikach, ogłoszono, że znany Szyller-Szkolnik będzie demonstrował szereg doświadczeń z dziedziny telepatji i odgadywania myśli. Wobec tych zapowiedzi, sala zapełniła się publicznością, która wogóle lubi wszelkiego rodzaju „tajemnicze" widowiska.

Przed rozpoczęciem seansu zaprosił Szyller-Szkolnik na estradę 8 osób z publiczności. Po kilku udanych doświadczeniach, wystąpił z pośród publiczności inż. Kittay, który zaczął objaśniać publiczność. że Szyller-Szkolni popełniał oszustwa że jego produkcje polegały wyłącznie na zręczności.

Następnie napisał inż. Kittay na tablicy po grecku słowo „oszustwo", prosząc, ażeby medjum je odczytało. Na propozycje tę Szyller-Szkolnik nie zgodził się, jak również nie pozwolił lekarzom, aby zbadano jego medjum czy śpi, czy też ma tylko zamknięte oczy.

Na sali powstało zamieszanie i publiczność zaczęła protestować. Seanse przerwano.

Sprawca zdemaskowania Szyllera-Szkolnika wyszedł demonstracyjnie z kilkoma osobami z teatrzyku, a p. Szyller-Szkolnik ukrył się za kulisami teatru.

Po pewnym czasie, gdy nastąpiła względna cisza, wrócił i przystąpił do dalszych doświadczeń. W tym momencie malarz-dekorator, niejaki Piechnicki, specjalizujący się również w takich tajemniczych sprawach, zażądał specjalnych doświadczeń. Kiedy Szyller-Szkolnik odmówił żądaniu widza, na sali powstał wielki rumor, tak, że musiała interwenjować policja Szyller-Szkolnik skrył się ponownie za kulisy i wyczekał, aż wszyscy opuszczą salę.

Inż. Kittay, który zdemaskował Szyllera-Szkolnika, jest jego konkurentem i w swoim czasie urządzał podobne występy w Toruniu i Grudziądzu. Tam został zdemaskowany i omal nie pobity. Widocznie postanowił zemścić się na swoim konkurencie na terenie Warszawy.

Zbrodnicza matka.

Tragiczna śmierć w beczce z ropą solną

Ze Stanisławowa donoszą: Okropny wypadek zdarzył się onegdaj we wsi Wiktorów, koło Stanisławowa. Tło jego przedstawia się następująco:

W gminie tej mieszkała wieśniaczka, Anna Sawczuk, której mąż umarł niedawno, pozostawiwszy synka liczącego obecnie lat 9. Był ubogi, posiadał zaledwie chatę i 3 morgi pola, które umierając zapisał swemu potomkowi.

Żona zgodziła się na dożywotnie utrzymanie, rychło jednak potem znudziło jej się samotne życie. to też postanowiła wyjść zamąż.

Ponieważ jednak wiedziała, że trudno znaleźć męża, gdy się żadnego wiana nie przynosi w głowie jej powstał plan usunięcia ze świata własnego syna, ażeby tą drogą dojść do owych trzech morgów pola.

To też w odpowiednim momencie, gdy dziecko nie spodziewało się niczego, zadała mu z całej siły cios tępem narzędziem w prawy policzek, który pozbawił go przytomności, następnie syna wrzuciła głową nadół do beczki pełnej ropy solnej, powodując jego uduszenie.

Policja, wpadłszy na trop ohydnej zbrodni rozpoczęła dochodzenia, rezultatem czego było ujęcie wyrodnej morderczyni i odstawienie jej do aresztu sądowego w Stanisławowie.

Gruźlica dziesiątkuje mieszkańców Polski.

Co dziesięć minut jeden człowiek umiera na suchoty.

Jak Polska długa i szeroka rozbrzmiewa dziś po niej hasło walki gruźlicą.

Całe społeczeństwo musi zdać sobie sprawę z tej groźnej klęski, której rozmiary jaskrawo oświetla fakt ustalony przez statystykę, iż w Polsce co dziesięć minut umiera jeden człowiek na gruźlicę.

Walka z gruźlicą w Polsce prowadzona jest dotychczas tylko w miastach podczas gdy wśród ludności rolniczej która stanowi 65 proc. ludności Polski gruźlica szerzy się najwięcej.

Świadczą o tem badania lekarskie, wykonywane przy poborach rekruta Na Podlasiu są całe wioski nawiedzone przez gruźlicę.

Pierwsze hasło do walki z gruźlicą rzuciło w r. 1902 Tow. Higieniczne w Warszawie. W cztery lata potem powstaje warszawskie Tow. Przeciwgruźliczne z inicjatywy dr. Sokołowskiego

Obecnie w Polsce prowadzi energicznie walkę z gruźlicą przeszło 108 towarzystw 75 przychodni przeciwgruźlicznych a liczba łóżek sanatoryjnych wzrosła do 3.000

Wszyscy powinni wiedzieć że na gruźlicę zachorować tylko można przez stały kontakt z chorym.

W ogromnej większości rodzin istnieje to niebezpieczeństwo. Chorych należy izolować w najprostszy choćby sposób t. j. aby sypiali w oddzielnych łóżkach i jedli w naczyniach tylko przez nich używanych.

Do walki z gruźlicą stanąć powinny solidarnie: rząd władze samorządowe, Kasy Chorych wszelkie organizacje humanitarne, i całe społeczeństwo.

Wszak niebezpieczeństwo jest groźne.

Krwawa bitwa na pruskiem Pomorzu.

Berlin. 26. 4. W miejscowości Pasewalk na Pomorzu pruskiem doszło pomiędzy komunistami a stalhelmowcami do starć ulicznych, które miały krwawy przebieg. Narodowi-socjaliści strzelali do policji. Komuniści bili się z narodowo-socjalnymi gumowemi laskami, nożami i strzelali z rewolwerów. Policja musiała przejść do ataku na białą broń aby rozpędzić bijących się. Ponieważ siły policji okazały się za słabe musiano zaalarmować kompanję Reichs wehry i wezwać ją do pomocy W końcu jednak przybyła kompanja policji ze Szczecina tak że wojsko nie potrzebowało mieszać się do walk ulicznych.

Liczni hitlerowcy oraz komuniści zostali ciężko ranni. Cały oddział hitlerewców który brał udział w walkach ulicznych w Pasewalk przybył do Berlina i został na dworcu berlińskim przez oczekującą policję aresztowany, ponieważ policja z Pasewalk doniosła że hitlerowcy strzelali do policji.

Jeszcze jeden przykład ohydy powojennej.

W „Głosie Pomorskim" wychodzącym w Grudziądzu czytamy.

Czyn godny napiętnowania.

W Drukarni Pomorskiej zaszedł wypadek który wstrętem i oburzeniem przejmuje do głębi każdego uczciwego obywatela, Oto dziś został oddany w ręce prokuratora jeden z kilkuletnich pracowników Drukarni za fałszowanie i oszustwo dokonywane z górą przez 2 i pół lat przy zestawianiu list płacy, a to przez świadome wykorzystywanie dwóch t. zw. „martwych dusz."

Straty na rzecz drukarni wynoszą przeszło 20,000 złotych.

Naturalnie tego rodzaju „manipulacja" mogła się udawać tak długo wskutek braku odpowiedniego kierownictwa i niewłaściwego doboru ludzi stojących na czele instytucji.

Stojąc na stanowisku konieczności zerwania z dotychczasowym systemem tak bardzo zakorzenionym w naszem społeczeństwie ukrywania przykrej prawdy pod korcem, piętnujemy ten czyn godny najwyższego potępienia. tembardziej że popełnił go człowiek obdarzony dużem zaufaniem ze strony wielu czynników społecznych.

Koniec bajeczek o „polnische Wirtschaft"?

Berlin. Socjalistyczny „Vorwaerts" w obszernym i popartym danemi statystycznemi artykule, poświeconym opisowi ekonomicznej emancypacji gospodarczej Polski, stwierdza, że Polska w szeregu państw nowo powstałych zasługuje na szczególną uwagę, już choćby z tego względu, że posiada w stopniu wyższym niż inne państwa warunki przyrodzone do osiągnięcia samowystarczalności gospodarczej.

Wspominając o obecnym etapie rozwoju gospodarczego, który nazywa okresem uzdrowienia stosunków przez uporządkowanie finansów państwowych, dziennik pisze: Stabilizacja finansów państwowych Polski jest tem bardziej charakterystyczna, że trwa ona dalej mimo wojny celnej z Niemcami i mimo zakończenia strajku angielskiego. W Niemczech z wielu stron oczekiwano, że wojna celna wpłynie ujemnie na stan finansów polskich. Następnie zaś w czarniejszych jeszcze barwach przedstawiano skutki, jakie na stan finansów polskich wywrzeć miało zakończenie strajku angielskiego. Obie przepowiednie — kończy dziennik — zawiodły.

Program obchodu uroczystości 3 Maja w Wąbrzeźnie.

W dzień Trzeciego Maja Święta Narodowego polskiego oraz Święta ku czci Królowej Korony Polskiej odbędzie się tradycyjny obchód z następującym programem postanowionym i uchwalonym przez niżej podpisany Komitet:

1. O godz. 10-tej przed południem na placu przeznaczonym dawniej na targi koni luksusowych przy ul. Matejki, zbiórka wszystkich towarzystw ze sztandarami oraz przedstawicieli władz i korporacji miejskich, tak świeckich jak i kościelnych.
2. Towarzystwa ustawiają się według starszeństwa z tem, że ze względów praktycznych ustawiona będzie straż pożarna na pierwszem miejscu. Na czele pochodu kroczy orkiestra, a za orkiestrą przedstawiciele władz, t. j. pomiędzy orkiestrą a Strażą Ogniową.
3. Jako porządkowych wybrano pp. Prezesa Towarzystwa Gimn. „Sokół" Czerwińskiego i Naczelnika Straży Ogniowej Pokorowskiego. Rozkazom porządkowych w czasie pochodu należy ściśle zadość uczynić.
4. O godzinie 10,15 wymarsz z wyżej wzmiankowego placu ul. Jadwigi, ulicą Hallera, przez Rynek do kościoła.
5. O godzinie 10,30 uroczyste nabożeństwo. Sztandary towarzystw zbierają się przed ołtarzem głównym.
6. Po nabożeństwie formowanie się dalszego pochodu zaraz przy kościele w porządku ustanowionym przed wymarszem do kościoła. Potem pochód od kościoła ulicą Przemysłową, ulicą Rynkową przez Rynek, ulicą Wolności do Starostwa, przyjęcie Pana Starosty do pochodu od gmachu Starostwa, potem z powrotem ul. Wolności, ul. Hallera, ul. Kolejową aż do przystanku kolejki podmiejskiej i znów z powrotem ulicą Kolejową na Rynek.
7. Na rynku uroczysta przemowa Pana Starosty Dr. Prądzyńskiego
8. Przed przemową występ „Lutni".
9. Po przemowie okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i ogólna pieśń narodowa „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród" (Rota Konopnickiej).

Po południu.

Ponieważ w dzień „Trzeciego Maja" urządza się obchód ku uczczeniu Św. Teresy od Dzieciątka Jezus prosi niżej podpisany Komitet o branie udziału w tej uroczystości.

Program następujący:

1. Po południu jak zwykle nieszpory.
2. Po nieszporach poświęcenie figury Św. Teresy tuż przed kościołem parafjalnym.
3. Wieczorem o godz. 7,30 wieczornica.

Komitet prosi Szanowne Obywatelstwo, ażeby brało udział ogólny i całkowity tak w obchodzie przed południem jak i po południu, a pozatem, ażeby wspierało zabiegi tut. Towarzystwa Czytelni Ludowej w składaniu ofiar na rzecz zakupienia dobrej książki dla ludności niezamożnej. Od rana już odbędzie się kwesta publiczna, pozatem urządziło Tow. Czytelni Ludowej u niektórych obywateli tut. miasta osobne placówki zbierania ofiar.

Wszelkich informacji co do nabywania nalepek, chorągiewek i broszurek udziela bibljotekarz T. C. L. p. em. inspektor szkolny Tadeuszewski w Wąbrzeźnie przy ulicy Wolności.

KOMITET:

1. (—) Dr. Hieronim Markowski za państwowe gimnazjum.
2. (—) Ks. Jan Brejski katecheta.
3. (—) Ks. Gdaniec Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej.
4. (—) Kazimerz Głowacki Bractwo Strzeleckie Tow. Kupieekie.
5. (—) J. Baranowski Tow. Powstańców i Wojaków.
6. (—) B. Grajewski.
7. A. Fiutowski Kierownik T. U. B. Nadziem w Wąbrzeźnie.
8. (—) Reiske insp. szkolny.
9. (—) Tarnowicz kierownik szkoły wydziałowej
10. (—) Jan Nałęcz kierownik szkoły męskiej
11. (—) Ks. Mówiński Patron St. Kat. Mł. Męs.
12. (—) Ks. J. Zakryś Proboszcz
13. (—) Alfons Szczuka, Prezes Stow. Katol. Mł. Męskiej.
14. (—) Bolesław Szczuka wydawca i redaktor.
15. (—) Fr. Pokorowski naczelnik Ochotn. Straży Pożarnej.
16. (—) J. Kubicki redaktor Gł. Wąbrzeskiego.
17. (—) W. Guzowski sekr. Tow. Gimn. „Sokół"
18. (—) Walerjan Milanowski członek Magistratu
19. (—) H. Gwizdalski prezes Polskiego Związku Kolejowców.
20. (—) Fr. Piotrowski, rolnik i prezes Koła Rolniczego.
21. (—) Dr. Piotrowski.
22. (—) Dr. Podlaszewski.
23. (—) St. Tadeuszewski.
24. (—) J. Bieniaś, Komend. Pow. Policji Państw.
25. (—) Wrzesiński zast. starosty.
26. (—) Schwarz burmistrz.

Baczność Organizacje Przysposobienia Wojskaowego.

Z okazji uroczystości 3-go maja — wzywam wszystkie organizacje Przysposobienia Wojskowego, aby podczas pochodu w d. 3 maja zespoliły się razem, tworząc niejako jedną ogólną grupę — a to ze względów zarówno wojskowo-organizacyjnych jako też i politycznych, dla zadokumentowania swej jedności wrogów mających apetyt na naszą ziemię Pomorską. Niechaj ujrzą nieprzyjaciele Rzeczypospolitej, że Organizacje Przysposobienia Wojskowego stanowią siłę niezłomną, która w razie niebezpieczeństwa zdoła się ze spolić i stworzyć jedną ogólną karną i wyćwiczoną armję gotową zawsze do czynu — i zdolną do samozaparcia się w imię Wolności i Ojczyzny.

(—) Por. Zaleski
Oficer Instr. Przysp. Wojsk.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 29 kwietnia 1927 r.

Ostatni numer w tym miesiącu oddajemy naszym Czytelnikom! Przekonali się wszyscy zapewne, **że to co obiecywaliśmy kiedyś — spełniliśmy** obecnie w najdrobniejszych szczegółach — i możemy śmiało powiedzieć, że zrobiliśmy z Głosu Wąbrzeskiego — pismo **jedno z najlepszych na Pomorzu.**

Nosimy się jeszcze z zamiarem **powiększenia naszej gazety** — ale to zależy tylko od naszych Czytelników — i od tego, **ilu nowych abonentów** przysporzyć nam zdołają w ciągu tego miesiąca.

My ze swej strony — zrobiliśmy wszystko, aby zachęcić Społeczeństwo do prenumeraty! **Daliśmy więcej, niż może dać za tak szczupłą sumę** — jakiekolwiek inne wydawnictwo! To też i Przyjaciele nasi mają dziś **ułatwione zadanie** — i mogą bez trudu zjednać nam cały szereg nowych abonentów — **o ile tylko będą chcieli** zająć się tą sprawą!

Trzeba tylko zrozumieć, że prenumerata Głosu Wąbrzeskiego — jest **obowiązkiem każdego uczciwego obywatela** pow. Wąbrzeskiego.

Niech każdy z naszych Czytelników zjedna nam tylko jednego abonenta — a **już gazeta nasza zostanie powiększona — a i premje** kwartalne będą znacznie **więcej wartościowe.**

Czy wobec tego nie warto zająć się tą sprawą? Prosimy **przejrzeć nasze poprzednie odezwy** — i zbadać, czy które inne wydawnictwo daje **za 1 zł. 70 groszy. aż cztery pisma?**

Czy które inne wydawca daje Wam **gazetę polityczną, rozrywkową, fachową i dziecięcą** — a prócz tego — **jeszcze i książkę?**

Prawda — że nie daje???

A więc dlaczego nie chcesz, otrzymywać jeszcze więcej i lepszych pism? Przecież to tak łatwo uzyskać.

Zjednaj nam tylko jednego abonenta!...

Niech każdy nasz Czytelnik to sam uczyni — a „Głos Wąbrzeski" Wam to wynagrodzi stokrotnie.

A więc nie zwlekać, nie oglądać się na innych lecz prosto i śmiało podążmy do wspólnego celu — który nam w dali świeci — a którym jest rozkwit i potęga naszej gazety rodzinnej!

— **W dzień 3-go maja Święto Narodu Polskiego, zbieramy ofiary na cele oświatowe a mianowicie na rzecz Towarzystwa Czytelni Ludowych. Niema miasta, niema większej wsi gdzie nie byłoby bibljoteki polskiej.**

I w Wąbrzeźnie istnieje bibljoteka T.C L. Jeśli te placówki spełnić mają swoje zadanie trzeba je otoczyć troskliwą opieką a przedewszystkiem trzeba umożliwić im dalsze istnienie.

Towarzystwo T.C.L. w Wąbrzeźnie należy do placówek dobrze zorganizowanych. Nie brak też ludzi dobrej woli, którzy chętnie poświęcają swój czas na krzewienie oświaty.

W imieniu zarządu tutejszego T. C. L. wnoszę uprzejmie do Szan. Obywatelstwa miasta Wąbrzeźna i okolicy gorącą prośbę o składanie obfitych ofiar na cel tak zbożny jaki leży w zakresie działania T. C. L.

Ofiary można składać podczas kwesty w dzień 3 go maja u p. Tadeuszewskiego em. insp. szkolnego, u p. sekr. Wydz. Pow. Pokorowskiego jako i też u tych obywateli miasta, u których uruchomiono placówki osobne dla zbierania ofiar.

W dniu 3-maja niech w każdem oknie widnieją nalepki Towarzystwa Czytelń Ludowych.

(1 Sztuka TYLKO 10 GROSZY)

SCHWARZ prezes

— **Na rzecz Kuchni Ludowej** w dalszym ciągu złożyli ofiary, p. Nadolny w miejscu 12 funtów wyrobów mięsnych i Młyn Parowy 2 ctr mąki pszennej.

Ofiarodawcom składam jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Komitet — Przewodniczący Schwarz burmistrz.

Ruch Towarzystw.

— **Wąbrzeźno Baczność członkowie Stow. Katolickiej Młodzieży Męskiej. Dziś w piątek o godz. 8 wiecz. w starej salce odbędą się ćwiczenia wojskowe. Uprasza się wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie.**

Zarząd

— **Związek Restauratorów na miasto i powiat Wąbrzeźno.** Zebranie Związku odbędzie się w środę dnia 4 maja b. r. o godz. 2-ej po południu. Do omówienia są sprawy koncesyjne podatkowe wybor delegacji na zjazd, i inne.

O liczny udział uprasza.

ZARZĄD

— **Wąbrzeźno. Kółko Rolnicze Wąbrzeźno.** Zebranie odbędzie się w niedziele dn. 1 maja br. w lokalu pana Klimka o godz. 4 po poł. O liczny udział członków i nieczłonków prosi Zarząd; podczas zebrania odbędzi się loteria i losowanie, przyczem wygrać można rasowego koguta duńskiego.

— **Wąbrzeźnó** Tow. Ludowe urządza w niedzielę dn. 1 maja gremjalne zebranie z okazji zbliżającej się uroczystości 3 Maja Obecność członków konieczna. W czasie zebrania odbędzie się wykład na temat „Konstytucja 3-go Maja" — który wypowie p. Kubicki, redaktor Gł. Wąbrzeskiego.

ZARZĄD.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego" Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny Józef Kubicki Wąbrzeźno

W środę, dnia 27 kwietnia br., o godz. 11 przed poł. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, córka, szwagierka, siostra i ciocia śp.

z Wejrowskich

Małgorzata Kamińska

w 30 roku życia, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążen.

mąż, dzieci, rodzina i krewni

Eksportacja zwłok do miejscowego kościoła parafjalnego odbędzie się w niedzielę, dnia 1 maja po nieszporach. Nazajutrz rano o godz. 8.30 nabożeństwo żałobne i pogrzeb.

Wąbrzeźno, Bydgoszcz, Działdowo, Elgiszewo, Starogard.

W kwietniu 1927

Zawiadomienie.

Kierownik naszego Oddziału w Wąbrzeźnie p. STANISŁAW HOBOT, został z dniem 27-go kwietnia 1927 roku zwolniony z zajmowanego stanowiska, o czem donosimy naszym Szan. Klientom.

POM. STOWARZYSZENIE ROLNICZO-HANDLOWE w Toruniu
Spółka z ogr. odp.

Zarząd.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 6 maja 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawana będzie najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

Para wyjazdowych kandarów z okuc.

MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 20 maja 1927 r. o godz 10-tej przed poł. sprzedawane będzie najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

Kosz z szklankami, 2 walizki, 3 obrazy, 2 lichtarze stołowe i inne drobne rzeczy domowe.

MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 6 maja 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawany będzie najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

Dywan

MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY.
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 6 maja 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawany będzie najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

Piec żelazny

MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

OGŁOSZENIE

dot. wyborów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie.

W myśl art. 62, ust. 1 ustawy z dnia 19. V. — 20 r. (Dz. U. Rz. P. nr. 44, poz. 272) oraz § 86 statutu tut. Kasy Chorych — upływa z dniem 20 lipca 1927 r. kadencja obecnej Rady Kasy Chorych, wobec czego przeprowadzone zostaną nowe wybory do Rady Kasy Chorych

w niedzielę, dnia 17 lipca 1927 r.

na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych (Dz. U. R. P. Nr. 44 poz. 273).

Spisy wyborców tak pracodawców jak i pracobiorców sporządzone podług miejscowości będą wyłożone od dnia 8-go maja 1927 r. w godzinach od 10 ej do 13-ej w lokalu Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie, oraz w oddziałach meldunkowych tut. Kasy Chorych w Kowalewie (u p. Borkowskiego Antoniego) i w Golubiu (Magistrat Golub). —

Terytorjum tut. Kasy Chorych stanowi 8 okręgów wyborczych a mianowicie:

Okręg I. Wąbrzeźno.

Lokal wyborczy dla pracodawców i pracobiorców „Hotel Polonja".

Okręg II. Kowalewo.

Lokal wyborczy dla pracodawców i pracobiorców „Hotel Poznański".

Okręg III. Golub.

Lokal wyborczy dla pracodawców i pracobiorców „Dom miejski w Golubiu".

Okręg IV. Ryńsk

Lokal wyborczy dla pracodawców i pracobiorców „Oberża p. Zadańskiego w Ryńsku".

Okręg V. Płużnica.

Lokal wyborczy dla pracodawców i pracobiorców „Oberża p. Dąbrowskiego w Płużnicy".

Okręg VI. Król. Nowawieś.

Lokal wyborczy dla pracodawców i pracobiorców „Oberża p. Grzeszewskiego w Król. Nowejwsi."

Okręg VII. Książki.

Lokal wyborczy dla pracodawców i pracobiorców „Oberża p. Zadańskiego w Książkach."

Okręg VIII. Lipnica.

Lokal wyborczy dla pracodawców i pracobiorców „Oberża p. Klimka w Lipnicy."

Przynależność poszczególnych miejscowości do powyższych okręgów oznaczono w plakatach.

W ciągu dni 10, licząc od dnia wyłożenia spisów wyborców, przysługuje każdemu ubezpieczonemu odnośnie do ubezpieczonych, każdemu zaś pracodawcy odnośnie do pracodawców, prawo reklamacji co do wpisania lub wykreślenia z spisu czy to reklamującego, czy to innej osoby. Reklamacje należy przesłać do Zarządu tut. Kasy Chorych.

Reklamacje odnosić się mogą wyłącznie do stanu faktycznego ubezpieczonych w dniu ogłoszenia wyborów, tj. do stwierdzenia, czy odnośni ubezpieczeni lub pracodawcy mieli prawo w tym dniu być umieszczeni w spisach wyborców.

Dalsze przepisy zawarte w ogłoszeniach (plakatach), które są rozwieszone w wszystkich miejscowościach. —

Wąbrzeźno, dnia 29 kwietnia 1927 r.
L dz. 1128|I. 27.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie.